



Fot. Archiwum

Podatek cukrowy

To, że zapobieganie chorobom jest bardziej efektywne i jednocześnie tańsze niż ich leczenie, wiadomo nie od dziś. Jedną z plag zdrowotnych XXI wieku jest otyłość, a w konsekwencji liczne jej powikłania i ryzyko długiej listy chorób. Do najczęstszych negatywnych skutków otyłości należą: zespół metaboliczny, cukrzyca typu 2, choroby układu ruchu (w tym choroba zwyrodnieniowa stawów), nadciśnienie tętnicze, zawał serca, udar mózgu (niedokrwienno i krwotoczny), zatorowość, kamica moczowa i żółciowa, miażdżycy, niektóre nowotwory, rozstępki skórne. Z otyłością wiążą się także zaburzenia życia seksualnego, bycie postrzeganym

groźone otyłością. Dlatego wszystkie poradniki zdrowego stylu życia zawierają jednoznaczne wskazanie do samoograniczenia w tym zakresie. Niestety, takie zalecenia nie zawsze są skuteczne, czego dowodem jest to, że w Polsce, tak jak w większości rozwiniętych krajów świata, zjawisko otyłości narasta. Skądinąd wiadomo, że oprócz racjonalnych przesłanek najsilniejszym stymulatorem decyzji konsumpcyjnych jest cena nabywanych produktów. Dlatego oprócz podatków nakładanych na niezdrowe używki, takie jak alkohol czy wyroby tytoniowe, już od stu lat dyskutuje się także nad podatkiem od niezdrowej żywności. Pionierami we wprowadzeniu

„Pionierami we wprowadzeniu podatku cukrowego stały się kraje skandynawskie – podatki od napojów słodzonych stosowane są tam z mniejszymi lub większymi przerwami od roku 1922!”

jako osoba starsza niż w rzeczywistości, niższe zarobki. W efekcie bez żadnych wątpliwości można mówić o istotnym pogorszeniu jakości i oczekiwanej długości życia jako rezultatami otyłości. Jednocześnie za bezdyskusyjną i najważniejszą przyczynę otyłości uważa się przekarmianie kaloryczne, wynikające przede wszystkim ze spożywania przetworzonych węglowodanów, szczególnie zaś dużych ilości fruktozy z glukozą i sacharozą, które stymulują wydzielanie insuliny odpowiadającej za gromadzenie energii w tkance tłuszczowej. W praktyce istnieje dość powszechne przekonanie, że redukcja spożycia cukru mogłaby się przyczynić do ograniczenia narastającej epidemii nadwagi.

Z tego powodu jednym z fundamentów zdrowego stylu życia w kontekście utrzymania prawidłowej masy ciała jest ograniczenie spożycia cukru przez obywateli, a szczególnie dzieci, które coraz częściej także są za-

podatku cukrowego stały się kraje skandynawskie – podatki od napojów słodzonych stosowane są tam z mniejszymi lub większymi przerwami od roku 1922! W ostatnich latach podobne podatki wprowadziły Węgry, Francja, Wielka Brytania i Irlandia oraz kilka krajów zamorskich. Wydaje się, że korzystne skutki zdrowotne w tych społeczeństwach są oczywiste – dobrze udokumentowane badania dowodzą tego w Meksyku i Kalifornii. Nie można nie zauważyć, że podatek cukrowy oprócz możliwości wpływania na poziom zdrowia publicznego pozwala pozyskać dodatkowe środki dla budżetu, które mogą być skierowane na leczenie.

Wprowadzanie dodatkowych obciążeń fiskalnych jest zawsze związane z ryzykiem politycznym. Wobec silnych argumentów za takim rozwiązaniem warto jednak rozważyć w Polsce jakiś rodzaj paktu ponadpartyjnego w tym zakresie. Czy jest to możliwe? ■